Młodzież Katolicka

Dwutygodnik dla katolickiej młodzieży pozaszkolnej

Gotów! — Bogu służ!

Redakcja: Katowice, Marszałka Piłsudskiego 58

Bezpłatny dodatek „Gościa Niedzielnego"

Nr. 23 **Katowice, 27 listopada 1932** **Rok VII**

S.M.P. szkołą modlitwy i pracy.

Rokrocznie mieszkańcy Brennej, tej pięknej górskiej wioski, cieszą się przez kilka tygodni letnich osobliwym widokiem. Każdego rana drużyna dziarskich młodzieńców albo dzielnych dziewcząt idzie w karnym szeregu na Mszę św. do kościoła parafjalnego. Stoją za balaskami, wpatrzeni w księdza, odprawiającego Najświętszą Ofiarę i modlą się lub śpiewają tak żarliwie, iż zaraz się widzi, że wiara jest im sprawą serca i przekonania.

Podobny widok mieli Rybniczanie, kiedy niedawno odbył się w rybnickiej szkole rolniczej kurs dla przodowników przysposobienia rolniczego SMP. A tak samo dzieje się wszędzie, gdzie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej urządza zjazdy, zebrania okręgowe, wystawy lub obozy. Wszędzie tuż przy ołtarzu zwarte szeregi modlącej się młodzieży. Wszędzie to samo ścisłe łączenie się z Bogiem ,połączone z publicznem wyznaniem wiary katolickiej.

A cóż mówić o domach rekolekcyjnych? Który stan wysyła do nich najwięcej przedstawicieli? Który stan najlepiej zrozumiał wołanie Ojca św. i Biskupów o liczny udział w ćwiczeniach duchownych? Młodzież, zwłaszcza młodzież, zorganizowana w szeregach SMP. Szczególnie odkąd Związek katowicki rzucił hasło rekolekcyj okręgowych, liczba uczestników rośnie niebywale szybko. O ile tak dalej będziemy się garnęli do rekolekcyj zamkniętych, wkrótce będziemy mogli rywalizować z Holandją, która pod tym względem stoi na czele całego świata katolickiego. A któż to wszystko robi, któż ruchowi religijnemu tyle nadaje rozmachu? Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej.

I tak być musi. Gdyby było inaczej, organizacja nasza sprzeniewierzyłaby się swoim zasadom i swojemu celowi, wyrażonemu w haśle Bóg i Ojczyzna. **Bóg stoi na pierwszem miejscu naszego światopoglądu Łączenie się z nim w życiu modlitewnem jest nam najważniejszą sprawą. SMP. jest szkołą modlitwy.**

Gdyby ktoś chciał sprawiedliwie i na podstawie badań historycznych odpowiedzieć na pytanie: Która organizacja przyczyniła się najbardziej do rozwoju europejskiej kultury? musiałby odpowiedzieć: Zakon benedyktyński. Prawie wszystkie ośrodki kultury europejskiej zawdzięczają powstanie swoje temu zakonowi albo innym zgromadzeniom religijnym, które go naśladowały. Że dzisiaj mamy rolę uprawną, która nas żywi, zamiast lasów i bagień, zawdzięczamy to benedyktynom. Że posiadamy skarby wiedzy, ugruntowanej na wiedzy Greków i Rzymian, że nie zginęło wszystko w burzach wędrówki narodów, i to zawdzięczamy benedyktynom. Tajemnicą zaś powodzeń tego wielkiego zakonu niewątpliwie jest hasło jego, które brzmi: **Ora et labora — módl się i pracuj.**

Otóż i my **w SMP. modlimy się i pracujemy.** Odprawiamy rekolekcje, demonstrujemy wiarę naszą publicznie, modlimy się dużo. Ale nie jesteśmy organizacją wyłącznie religijną. Uczymy członków naszych nietylko modlić się ale i pracować. Najlepszym dowodem na to przysposobienie rolnicze, które w SMP. najlepiej jest prowadzone, lepiej niż w wszystkich organizacjach młodzieży, istniejących na terenie Polski. Tam uczą się druhowie i druchny, jak racjonalnie uprawiać rolę, tam zaprowadzają w wioskach naszych nowe rośliny, które dotychczas rolnikom nie były znane, choć są nader wydajne i korzystne. Tam ćwiczymy się w pracy nietylko nowoczesnej ale i sumiennej. Nie dostanie nagrody, kto nie prowadził naprawdę sumiennej i dokładnej pracy rolniczej. SMP. jest także szkołą pracy.

Ten fakt, że nietylko się modlimy ale i pracujemy, że wprowadzamy w czyn praktyczny starodawne hasło benedyktyńskie: módl się i pracuj, ten fakt czyni działalność SMP. tak bardzo owocną. **Nawet ludzie ideowo od nas niezmiernie oddaleni, muszą przyznać i przyznają chętnie, że SMP. wśród organizacyi młodzieży ma najlepsze wyniki.** Chociaż nas nie lubią, bo jesteśmy im zbyt katoliccy, jednak nas poważają i liczą się z nami. **A to dlatego, że SMP. jest szkołą pracy.**

Najlepszym dowodem, jak SMP kształci ludzi, są dawniejsi druhowie, którzy obecnie zajmują stanowiska w świecie dorosłych. Są to ludzie dzielni, pracowici i szanowani mężowie, cnotliwe i wzorowe matki, na których młodsi członkowie organizacji spoglądają z prawdziwą dumą. Duszpasterze mogą na nich polegać, a państwo ma w nich najlepszych obywateli.

To też my, członkowie Stow. Mł. Pol., zwracamy się z gorącym apelem do rodziców śląskich, by chcieli zrozumieć wielkość znaczenia SMP oraz by chcieli nam powierzyć synów i córki swoje. Często nie starczy im na to, by dzieci swoje posyłać do wyższych szkół. Otóż niech poślą je do nas, bo my jesteśmy szkołą pracy i modlitwy, szkołą lepszą od wielu innych szkół, gdzie się kształci tylko mózg. My kształcimy i mózg, bo uczymy młodzież myśleć przez ankiety i wykłady, ale kształcimy przedewszystkiem charakter przez modlitwę i pracę. **Wyrabiamy ludzi dzielnych, którzy mają niezachwiany światopogląd, ugruntowany w religji, i którzy potrafią wypełnić miejsce swoje w społeczeństwie, bo nauczyli się pracować.**

SMP jest szkołą modlitwy i pracy.

Jak Janek stał się dżentelmenem.

(Ciąg dalszy.)

Nazajutrz Janek znowu był u druha Pluty. Miał mu złożyć oficjalną wizytę. Właściwie było to niepotrzebne, ponieważ już poprzedniego dnia Janek był u niego na wieczerzy. Ale druh bibljotekarz chciał go gruntownie nauczyć form towarzyskich, do których należało umiejętne składanie wizyt

Po służbie poszedł więc Janek do domu, umył się i uczesał starannie, założył czysty kołnierzyk i lepszą marynarkę i wyszedł na ulicę. Ucieszył się wielce, gdy zobaczył starego chłopa z wsi rodzinnej, który ciągnął za sobą wózek, naładowany pakami. Widocznie był na dworcu i odebrał w ekspedycji towarowej dla kupca towary. Ciężko mu szło i dyszał rozpaczliwie. Czasami przystawał i pot sobie z pomarszczonej twarzy ścierał.

Oho, spłatam mu figla, pomyślał sobie Janek Przyskoczył z tyłu do wózka i z całych sił pchał, że aż chłopek w truchcik wpaść musiał, aby podążyć. Dopiero gdy Janek ustał, starzec mógł się oglądnąć. Radość była obopólna.

— Pomogę wam jeszcze aż za miasto — rzekł Janek i znów silnie pchać zaczął. Co Janek robił, o tem napewno niema wzmianki w żadnej z książek, mówiących o dobrem ułożeniu A jednak druh Pluta byłby go bardzo pochwalił, gdyby go był przy tem widział. Wszak cała etykieta i dobre wychowanie są ugruntowane na miłości bliźniego. Ktoby był najeleganciej ubrany i potrafił damom prawić najzgrabniejsze komplementa, a w sercu nie miałby szacunku i miłości dla bliźniego, nie byłby prawdziwie dobrze ułożonym i wychowanym człowiekiem.

Trochę się Janek zbrudził przy posuwaniu wózka, ale strzepnął to prędko i pobiegł szybko do bibljotekarza. Wydobył z portfelu kartkę, na której poprzednio napisał swoje imię i nazwisko, i wręczył gospodyni, by go zgłosiła u druha Pluty. Właściwie byłby musiał mieć bilecik wizytowy drukowany, ale ponieważ chodziło w tym wypadku tylko o ćwiczenie, wystarczyła pisana kartka. Tak powiedział w południe druh Pluta. Gospodyni, ubawiona tragiczną miną, z jaką Janek oddał bilecik, prosiła go po chwili, by wszedł.

Janek zrobił wszystko jak go bibljotekarz przedpołudniem nauczył. Ukłonił się grzecznie i gdy druh go zaprosił, by spoczął, usiadł na najbliższem krzesełku. Byłoby bowiem nieodpowiednie wyszukać sobie najwygodniejsze miejsce gdzieś dalej w pokoju. Przez pięć minut rozmawiali, potem Janek wstał i chciał się pożegnać, robiąc ciągle tę samą tragiczną minę, bo wiedział, że jest to dla niego jakgdyby egzamin.

Ale druh Pluta roześmiał się serdecznie, poklepał go po ramieniu i zawołał:

— Doskonaleś to zrobił. Stroisz minę jak dyplomata. W niedzielę złożysz wizytę panu nauczycielowi N..... i zaofiarujesz mu swoją pomoc w bibljotece TCL. Będziesz już miał prawdziwe wizytówki, bo ci je dziś w drukarni zamówiłem. Powiesz może, że to niepotrzebny wydatek. Może nawet być, że tymczasem nie będziesz ich często potrzebował. Ale nadejdzie czas, kiedy ci się przydadzą Przecież nie będziesz wiecznie tutaj siedział. Szef wyśle cię do filji, to już będziesz musiał składać wizyty, bo będziesz już nieco starszy i samodzielny. Musisz wiedzieć, że należy składać wizyty zaraz po przybyciu na nowe miejsce, na którem masz zamiar dłuższy czas pozostać. Pytasz, kogo trzeba odwiedzić? Otóż przedewszystkiem tych ludzi, z którymi jako kupiec będziesz miał do czynienia, potem przyjaciołom firmy. Uważam też za konieczne odwiedzenie proboszcza miejscowego. Wiesz, że SMP należy do Akcji Katolickiej. Księżom zależy dużo na tem, by wiedzieć, kogo z rozgarniętych katolików świeckich mają w parafji. W razie potrzeby będą mogli cię zaprzęgnąć do pracy społecznej, której im nigdy nie odmówisz. Gdy kogo odwiedzisz po raz pierwszy, nie siedź ponad kilka minut. Czas wizyt oficjalnych jest godzina jedenasta i siedmnasta. Gdy cię wpuszczą do pokoju, nie oglądaj się po ścianach i nie stawiaj ciekawych pytań, bo to robi głupie wrażenie. Ale wiesz co? Pójdziemy sobie teraz na spacer. Nie chcę ci wpakować do głowy zbyt wiele nowości, boby ci zaraz wywietrzały. Pójdziemy do parku a jutro wezmę cię na obiad do hotelu „Pod złotą gwiazdą". Tam cię będę dalej uczył, jak trzeba jeść.

Doniesienia Związku

Ogólne.

Tradycyjną pielgrzymkę do żłóbka panewnickiego przewiduje Związek dla druhów w dniu 8 stycznia, dla druchen 22 stycznia 1933 r. Nie urządzajcie w okolicznych SMP w tych dniach innych imprez, lecz przybądźcie gremjalnie do Panewnika na sumę, która się zaczyna o godz. 10½. Popołudniu odbędą się popisy śpiewackie.

Komisje Rewizyjne! Pamiętajcie o Waszym obowiązku! Rok bieżący na ukończeniu, a czy zostały przeprowadzone już kwartalne rewizje kasy w Stowarzyszeniu? Jeżeli tego dotąd nie uczyniono — zróbcie to natychmiast

Kursy sanitarne. Stow. urządzają w lecie różne wycieczki, imprezy sportowe itp. Mimo jednak jaknajwiększej ostrożności zdarzają się nieszczęśliwe wypadki. Również w czasie zjazdów i zlotów. W razie nieszczęśliwego wypadku przed przybyciem lekarza należy natychmiast nieszczęśliwemu udzielić jakiejś pomocy. Dlatego też każde SMP powinno w swych szeregach posiadać wyszkolonych sanitarjuszy, którzy mogliby udzielić w razie nieszczęśliwego wypadku pierwszej pomocy. Druhowie i druchny powinni zgłaszać się jaknajliczniej na urządzone kursy sanitarne w swoich miejscowościach. A może zarząd postara się o urządzenie specjalnego kursu dla SMP?!

Obecnie więc naszem hasłem przewodniem powinno być: Jaknajwięcej wykwalifikowanych sanitarjuszy pierwszej pomocy!

Zamówienia. Brakiem czasu tłumaczą się druhowie, kiedy tłumaczą się ze wstydem, że nie czytają okólnika związkowego (Młodzieży Katolickiej). Stosownie też do tego prowadzi się niepotrzebna korespondencje, a najsmutniejsze to już z zamówieniami druków. Mimo informacyj, jakie podaje się w okólniku związkowym, druhowie źle zamawiają. Otóż dodatkowo wyjaśniamy: Wysyłaj najpierw, kochany druhu, należytość za materjał blankietem P. K. O. Nr. 300.297; a ty, druchno, nr. 350.480 Po odwrotnej stronie blankietu napisz: „Zamawiam to i to...." O ile nie wiesz, co kosztuje, zaglądnij do katalogu, który wręczono każdemu SMP. Nowe nadejdą po nowym roku. Ceny powtarzają również „Kierownik". „Młoda Polka" i „Przyjaciel Mł." Dodatkowo 20 groszy należy wysłać jako koszta manipulacyjne Związku.

Kostjumy do przedstawień teatralnych mogą SMP wypożyczać w Sekcji Teatrów Ludowych przy Województwie. Pozatem można także otrzymać kostjumy na dogodnych warunkach w wypożyczalni kostjumów u p. Gałuszkowej, Katowice, Młyńska 13, II. piętro. Zamówienie kostjumów należy uskutecznić kilka dni przed przedstawieniem z małą zaliczbą. Opłata zależy od kostjumu — przeciętnie od 2.50 do 3.50 zł.

Chociaż 6 pieśni! Śpiew — jaki śliczny śpiew, a jednak tak rzadko przez nasze SMP pielęgnowany! Wobec tego Związek zarządza, ażeby wyćwiczono w swoich SMP na jeden głos na pamięć przynajmniej następujące pieśni: 1. „Hej, do apelu", 2. „Myśmy przyszłością narodu", 3. „Jeszcze nasza wiara słynie", 4. „Wszystko, co nasze, Polsce oddamy", 5. „O święty kraju nasz", i pieśń dowolną. Pieśni należy wyćwiczyć do 8 stycznia, ażeby można wystąpić mężnie przy wspólnej pielgrzymce do żłóbka panewnickiego. Niechaj będzie to pobudka i początkiem przygotowania na zlot w Piekarach. Więc zarządy, do pracy!

Halo, nowość. Już nadszedł 1-szy tom „Młodego śpiewu", w którym można znaleźć 21 piosenkę, z nutami, o bardzo ładnych melodjach Nuty są przygotowane dla gitar sześciostrunowych. Cena 60 groszy.

Formularze na sprawozdanie roczne. Niektóre SMP słusznie upominały się o przysłanie im formularzy na sprawozdanie roczne. Dajemy do wiadomości, że takowe wyśle się do SMP z końcem grudnia b. r. po Zjeździe Rady Naczelnej oraz Sekretarzy Generalnych, którzy zadecydują nad nowym wzorem.

Komisja Rewizyjna musi koniecznie przed walnem zebraniem załatwić sumiennie swój obowiązek: zbadać książki, dowody rozchodowe i dochodowe, uchwały uprawniające skarbnika do wydatków, bilans, inwentarz itd. Wynik odbytej rewizji wpisuje Komisja Rewizyjna pod sprawozdaniem rocznem. Szara książeczka „Walne zebranie" wszystko objaśnia.

Projekt nowego budżetu, przygotowany przez zarząd, winien pójść do uchwalenia na walnem zebraniu. Budżet musi harmonizować z zadaniem SMP — to znaczy, nie może przewidywać samych wydatków na sprzęty sportowe ze szkodą dla oświaty, abonamentu gazetek.

Druhowie, druchny, od lat już pracujecie, macie wiele doświadczenia, ułóżcie mądry budżet, który równocześnie uwzględni wychowanie religijne, oświatowe, organizacyjne, zawodowe, przyrodnicze, techniczne itd O ile zgóry podział wydatków choć procentowo jest uwzględniony, praca SMP postąpi harmonijnie naprzód, ponieważ każdy członek zarządu będzie miał pogląd na możliwość rozwoju swego działu.

Z teki zelatora

Kurs dla zelatorek okr. górnośląskiego odbędzie się dziś o godz. 10-tej w Sekretarjacie Związku.

Rekolekcje. Okręg żorski urządza od dnia 28 bm. do 2grudnia w Jastrzębiu Górnem rekolekcje zamknięte dla młodzieńców. Warunki: opłata 5 zl; żywność przynosi każdy sam.

Rekolekcje dla młodzieży żeńskiej odbędą się od 5—9 stycznia 1933 r. w Brzezinach Śl. w Zakładzie św. Antoniego. Imienny spis uczestniczek należy przesłać do Związku do 13 grudnia br.

Święta Barbara (4 grudnia), to święto naszych druhów-górników! Niechaj godnie obchodzą święto swojej patronki przez udział w nabożeństwie. Wieczorem w Ognisku niech będzie wieczorek poświęcony górnictwu i św. Barbarze

W święto św. Mikołaja (6 grudnia) niechaj nastąpi jakaś pogadanka o życiu i czynach św. Mikołaja. Jeżeli urządzicie obchód św. Mikołaja, to czyńcie to z powagą. Nie łączcie nigdy postaci jego z jakimś „Ruprechtem" i djabłem.

Kolędy. Dla kół śpiewaczych nadszedł okres ćwiczenia naszych przepięknych kolęd. Popisać się niemi można na obchodzie gwiazdkowym (Opłatek) w Stow. Może wam też zezwolą zaśpiewać na gwiazdkę dla biednych w naszej parafji lub gminie, albo w samą wigilję w szpitalu dla chorych, lub w więzieniu dla więźnów. Wtenczas niech ks. Patron idzie z wami z opłatkiem, niech przemówi do tych nieszczęśliwych, ktoś może na skrzypcach zagra „Transeamus" itd

Druchny — druhowie! Z pewnością macie w domu stare zabawki z lat dziecięcych; nie dałoby się ich naprawić, odświeżyć i podarować biednym dzieciom? Druchny — druhowie, co Wy na to?

Oświata.

Wydawnictwa gwiazdkowe — po cenach zniżonych.

Na wieczornice gwiazdkowe, „Opłatek" i dla kolędników, chodzacych po domach, polecamy następujące wydawnictwa, wśród których znajduje się kilka doskonałych nowości. Zwracamy przytem uwagę, że wszystkie dawniej wydane utwory mają obecnie cenę znacznie zniżoną.

Bibljoteka Wieczornicowa.

M. Ojerzyńska: Wieczornica gwiazdkowa (Wykład, deklamacje, śpiewy i drobne obrazki sceniczne) . . . 2,20 zł

Sztuki dla zespołów żeńskich:

F. Żurowska: „Gdzie jesteś, Panie?" . . . . 1,60 zł
Ks. Krośnieński: „Po kolędzie" . . . . 0.95 zł
G. M.: „Gdzie szczęście?" . . . . 0,70 zł
C. Wolniewiczówna: „Sen wigilijny" . . . . 1,— zł
Ks. Wieczorek: „Cudowna noc" . . . . 1.60 zł
Ks Harazim: „Córka króla Baltazara" . . . . . . 1,— zł

Sztuki dla zespołów męskich:

M. Sabatowicz: „Hej kolęda, kolęda" (nowość) . . . 1,— zł
M. Sabatowicz: „Anielska nowina" . . . . 1,95 zł
Dynowska i Fischerówna: „Wesoła nowina" (nowość) 1.50 zł
F. Ż.: „Idziemy z kolędą" (nowość) . . . . 2.50 zł
Ks. Wieczorek: „Z nędzy do szczęścia" . . . . . . 1,40 zł
Ks. Wieczorek: „Wśród nocnej ciszy" . . . . . . 2.40 zł
Owicz: „Jasełka misyjne" . . . . 1,— zł
Ks. Harazim: „Tajemnica wcielenia" . . . . 1,— zł
„Cud nad Wisłą" . . . . 1.10 zł

Zamawiajcie zawczasu i urządźcie piękny obchód gwiazdkowy!

Tanie komplety wydawnictw. „Ostoja" dostarcza po cenach zniżonych serję książek do Stow., a mianowicie: I. komplet dla SMP męskich. składa się z 20 książek i kosztuje zamiast 23 zł tylko 6 zł. a z przesyłką pocztową 7 zł — II. komplet dla SMP żeńskich, składa się również z 20 książek, i kosztuje zamiast 21,90 zł tylko 5 zł. z przesyłką 6 zł. — Uwaga: Komplety wysyła się tylko za przedpłatą

Dział okręgowy

Zarząd Okr. Górnośląskiego SMPż urządza dla druchen kurs sanitarny. Kurs odbędzie się w Katowicach w grudniu b. r. Zgłoszenia należy nadesłać do Zarządu okręgowego do dnia 27-go listopada 1932 r.

Okr. mysłowicki. Przyjmuję zgłoszenia do zawodów szachowych o mistrzostwo okręgu do dnia 1 grudnia br. Przy zgłoszeniu należy podać imienny spis 6 zawodników i 2 rezerwowych. Spóźnione zgłoszenia będą nieważnione. Podać należy również adres, gdzieby można rozgrywki urządzać. — Okr. Kier. Szachu.

W roku 1933 będą dwa zloty w Piekarach, aby dać światu wyraz zrozumienia zwycięstwa Sobieskiego pod Wiedniem. W Piekarach modlił się król z wojskiem, tam chcemy uczcić go, my, młode wojsko Sobieskiego. Oby zlot stał się publiczną manifestacją młodzieży katolickiej wobec społeczeństwa śląskiego, a dla młodzieży radosnem spotkaniem rodzinnem! Już dziś trzeba nam myśleć o urozmaiceniu tego dnia różnemi występami. Niech zarząd zastanowi się, w czem jego SMP chce się popisać na zlocie. W rachubę wchodzą różnego rodzaju urozmaicenia: śpiewy, koncerty: mandolinowe, dęte, salonowe itd., deklamacje, monologi. Wiele będzie zależało od samego SMP.

Dział rolniczy

Konkursy na rok 1933. Jak już kilkakrotnie podaliśmy, ostatecznym terminem zgłoszeń do konkursów na przyszły rok jest 1 grudnia br. O ile które SMP tego dotąd nie uczyniło, niech się pośpieszy. Przy zgłoszeniu należy podać oprócz imiennego spisu uczestników: 1. podkreślić nazwisko przodownika; 2. podać nazwiska uczestników sadu i komitetu konkursowego (po 3 osoby); 3. do którego stopnia zespoły przystępują; 4. temat konkursu. — Przy zgłoszeniu należy uiścić składkę konkursową 1 zł od uczestnika przy liczbie zespołu 9 uczestn.; przy liczbie mniejszej po 1.50 zł od uczestnika. Za składkę otrzyma się dzienniczek, broszurkę tematową oraz jeden egzemplarz pisma p. r. dla całego zespołu. Dokładny opis wszystkiego znajduje się w M. K. 11/32.

Formularze nr. 2 p. r. Jest to bardzo smutne od tych stowarzyszeń wzgl. zespołów, które mimo kilkakrotnych upomnień w M. K. i osobnych upomnień dotąd ich nie przysłali Związkowi. Czemu taka ospałość? Czy już nie poczuwacie się do obowiązku względem Związku? O ile nie chcecie, ażeby Związek na wasz koszt kogoś wysyłał po formularze — prześlijcie je do końca bm.

Sport w SMP.

Kto będzie mistrzem Śląska: Kol. Boera czy Łaziska Średnie? Odpowiedź na powyższe pytanie otrzymamy **dzisiaj** na boisku w **Panewniku**, gdzie o godz. 13,30 odbędzie się **finałowe spotkanie** pomiędzy wyżej wymienionemi przeciwnikami. Walka będzie napewno bardzo interesująca. O ile normalny przebieg gry zakończy się wynikiem remisowym, to nastąpi dogrywka 2×15 min. O ile zaś po dogrywce wynik również będzie remisowy, gra prowadzona będzie aż do strzelenia bramki przez jedną z drużyn, poczem zawody zostają natychmiast zakończone. Przed finałem odbędzie się przedmecz.

Okręg król.-hucki podaje, że **dzisiaj** odbędą się zawody ping-pongowe o mistrzostwo drużynowe w Król. Hucie w sali Sierocińca św. Jadwigi, przy ul. Piotra. Początek zawodów o godzinie 13. Każdy druh powinien posiadać legitymację sportową. Startowe wynosi 2.50 zł od drużyny.

Kol. Boera mistrzem części północnej. W dniu 20 bm. odbyło się w Kochłowicach spotkanie drużyn Kol. Boera — Ruda NMP. z wynikiem 3:2 (1:2). Bramki dla Kol. Boera zdobył Klimza, dla Rudy Gajowski i „samobójcza". Sędziował dh. Scona.

Decydujące spotkanie o mistrzostwo części północnej rozegrane na tutejszem boisku zakończyło się po bardzo zaciętej walce zwycięstwem Kol. Boera. Drużyny wystąpiły do zawodów w swych najsilniejszych obecnie składach. Kol. Boera przerastała fizycznie swego przeciwnika o całą głowę.

Przebieg gry wykazał w pierwszej połowie przewagę Rudy, nieuwidocznioną jednak cyfrowo z powodu niedyspozycji napastników. W 15 minut. Kol. Boera uzyskuje prowadzenie z wolnego, strzelonego przez Klimzę. Ruda wyrównuje w 20 min. ze strzału „samobójczego" obrońcy Kol. Boera—Mrozka. W niedługim czasie bramka Kol. Boera jest przez dłuższy czas w wielkiem niebezpieczeństwie, lecz albo piłki stają się łupem bramkarza, albo też atak Rudy przestrzeliwuje. W 22 min. Ruda uzyskuje prowadzenie ze strzału Gajowskiego. Do końca tej połowy gra mija przy zmiennych atakach, w których jednak Ruda przeważa i jest groźna.

Po zmianie stron zaznacza się odrazu przewaga Kol. Boera, która w 5 min. uzyskuje ze strzału Klimzy wyrównanie. Ruda stara się oswobodzić z przewagi swego przeciwnika i inicjuje kilka wypadów niewyzyskanych. W 14 min. znów przy piłce jest najlepszy gracz na boisku Klimza i z bliskiej odległości lokuje piłkę w siatce, uzyskując w ten sposób prowadzenie dla swych barw, a jak się później okazało, była to zwycięska bramka — decydująca o mistrzostwie. Drużyna Kol. Boera po tym sukcesie bynajmniej nie spoczywa na laurach, lecz dalej zawzięcie atakuje i dąży do podwyższenia wyniku, co jej się jednak nie udaje. — Ruda natomiast za wszelką cenę chce wyrównać, lecz ich ataki rozbijają się na obronie lub bramkarzu lub też piłki mijają się z celem z powodu braku celnych strzelców w szeregach swej drużyny. Gracze Kol. Boera silniejsi fizycznie lepiej wytrzymali ostre tempo gry i im bliżej zbliża się koniec meczu, tem większa jest przewaga zwycięzców. Bramkarz Rudy jest często w niebezpieczeństwie i ma wiele roboty z wyłapywaniem piłek. Do końca meczu nic się już nie zmienia. Rogów 4:2 dla Kol. Boera. — Z drużyny zwycięzców wyróżnić należy wspomnianego już wyżej Klimzę, Żernika, Połapa i Zawadzkiego. W Rudzie najlepszą czę-

ścią drużyny były pomoc i trio obronne, a szczególnie wyróżnił się mały i pracowity środkowy pomocnik. W ataku na pierwszy plan wybił się środkowy i prawy łącznik.

Ruda NMP. I junj. — K. S. Haller Kochłowice I. junj. 1:1 (0:0). Hajduki Wielkie — Łaziska Średnie 5:1 (1:0).

Ping-pong. Katowice NMP. rozegrało ostatnio dwa spotkania z bardzo silnym zespołem Klub Ping-Pongowy „Record" Katowice,, wygrywając obydwa mecze i to w stosunku 7:2 i 6:3. — Zawodzie — Janów 3:3.

Czy zgłosiłeś się już na kurs narciarski?! O ile nie, — uczyń to natychmiast. Warunki zobacz „Gościa Niedz.' z dnia 13 bm.

Z życia Stowarzyszeń

Pokłosie Święta Młodzieży.

Szarlej. W tym roku, jak nigdy jeszcze, przygotowywała się młodzież na Święto Młodzieży, gdyż rekolekcjami półzamkniętemi, którym przewodniczył O. Koppe. Zaś w same święto, została w intencji Stow. odprawiona uroczysta Msza św., podczas której młodzież przystąpiła licznie do Stołu Pańskiego.

Niedobczyce. Młodzież Stow. i tu nie pozostała w tyle. Trzydniowemi rekolekcjami i noweuną do św. Stanisława Kostki rozpoczęła coroczną swoją uroczystość. Punktem głównym, to sam dzień uroczystości, która zarazem była zewnętrznem okazaniem swych uczuć katolickich. Zakończeniem było uroczyste przyjęcie do SMP.

Świętochłowice (parafja śś. Piotra i Pawła). Już kilka dni przed samem świętem można było zauważyć jakiś odruch w parafji, przedewszystkiem gdy młodzież śpieszyła licznie na wieczorne kazania i nabożeństwa. W samo święto zebrała się młodzież na dziedzińcu klasztornym, skąd wyruszyła na nabożeństwo, podczas którego przystąpiła gremjalnie do Stołu Pańskiego. Wieczorem odbyło się przedstawienie teatralne, na którem odegrano sztukę: „Szczęśliwy, kto jeszcze Matkę ma" oraz humoreskę: „Rapaport na ćwiczeniach".

Ornontowice. Święto obchodzono bardzo uroczyście, do czego w dużej mierze przyczyniła się nowo utworzona orkiestra dęta. Wczesnym rankiem młodzież na czele ze swoim patronatem i orkiestrą pośpieszyła przez wioskę na uroczyste nabożeństwo, podczas którego przygrywała. Druhowie przystąpili licznie do Stołu Pańskiego.

Bobrowniki. Po uroczystem nabożeństwie i wspólnej Komunji św. odbyła się akademja, na której wygłoszono odpowiednie referaty oraz odegrano sztukę p. t. „Obraz matki".

Bogucice. Trzydniowe nabożeństwo i nauki poprzedziły tę poważną uroczystość. W samą niedzielę została w intencji Stow. odprawiona Msza św., na której chór kościelny pod kier. p. prof. Hoppego wykonał pienia religijne. Wieczorem odbyła się akademja, na której odegrano sztukę p. t. „Posądzony".

Brzeziny Śl. Trzydniowe rekolekcje były przygotowaniem na święto Patrona naszego, które odbywały się w Zakładzie św. Antoniego. W rekolekcjach brało udział 100 druhów. W sam dzień Święta Młodzieży podczas uroczystej sumy usługiwało 6 druhów; wszyscy w liczbie 100 przystąpili do Stołu Pańskiego. Wieczorem odegrano sztukę „Rycerz-rozbójnik" oraz humoreskę: „Jak się Janowi chciało być panem".

Mysłowice. Młodzież tutejszego Stow. postawiła się już kilka dni przed świętem na nogi, gdyż codziennie śpieszyła licznie na nauki rekolekcyjne. W niedzielę odbyła się w intencji Stow. uroczysta Msza św., podczas której druhowie przystąpili do Stołu Pańskiego. Popołudniu odbyła się uroczysta akademja przy licznym udziale starszego społeczeństwa.

Siemianowice — Zorza. Rekolekcje poprzedziły tę poważną uroczystość. W samą niedzielę została odprawiona w intencji Stow. Msza św., podczas której druhowie przystąpili do Komunji świętej. Wieczorem odbyła się wieczornica, na którą ludność tutejszej parafji pośpieszyła licznie. Na program złożyły się: przemowy ks. patrona i p. inż. Wojcickiego oraz sztuka teatralna „Pod błogosławieństwem Matki".

Król. Huta — SMP Orzeł. Młode to Stow., bo założone w tym roku, po pierwszy raz miało sposobność obchodzić swe Święto Młodzieży, które z powodu warunków lokalnych rozłożyło się na dwa etapy. Już w dniach od 10 do 13 bm. odbywały się rekolekcje, którym przewodniczył ks. prowincjał Kuczera. Zaś w samo święto przystąpili druhowie gremjalnie do Stołu Pańskiego. Dnia 20 bm. odbyła się w salce Katolickiego Domu Związkowego uroczysta akademja, na którą przybyli rodzice i sympatycy tego młodego ruchu. A program obfity: przemówienia, deklamacje, przyrzeczenie i śpiew młodego Kiepury-Urbańczyka; w dużej mierze przyczyniła się również do upiększenia uroczystości własna orkiestra.

Lipiny. Miejsc. Stow. Młodz. Polsk. obchodziło bardzo uroczyście tegoroczne Święto Młodzieży. Przed południem odbyło się nabożeństwo, na którem młodzież w bardzo poważnej liczbie przystąpiła do Stołu Pańskiego. Wieczorem odbyła się w sali p. Machonia uroczysta akademja, na której program złożyły się: przemówienie patrona ks. Kowalczyka, referat prezesa druha Grzomby, występy chóru młodzieży, deklamacje oraz przedstawienia teatralne. Odegrana została poważna sztuka p. t. „Do wyższych rzeczy jestem stworzony", oraz dwie humoreski p. t. „Fatalna kiełbasa" i „Żydowski handel". We wszystkiem młodzież spisała się dobrze. Podnieść należy rosnące zainteresowanie wśród starszego społeczeństwa ruchem młodzieży katolickiej.

Górki Wielkie. I druhowie z Śląska Cieszyńskiego obchodzili Święto Młodzieży bardzo uroczyście. W intencji młodzieży została odprawiona uroczysta Msza św., podczas której druhowie przystąpili do Stołu Pańskiego. Wieczorem odbyła się akademja, na którą złożyły się: przemówienia, deklamacje oraz odegrano sztukę p. t. „Do wyższych jam rzeczy stworzony". Społeczeństwo, a przedewszystkiem młodzież, miała sposobność przepędzenia parę miłych chwil.

SMPż Król. Huta, św. Jadwigi obchodziło uroczystość ośmiolecia dnia 2 bm. Druhny, wszystkie umundurowane, przystąpiły podczas Mszy św. do Stołu Pańskiego. O godz. 5 popołudniu, przy ładnie przystrojonym ołtarzyku św. Tereni. odbyło się na sali uroczyste zebranie, na które przybyli zaproszeni rodzice i panie z patronatu. Sprawozdanie z pracy zdała druhna sekretarka. Jedna z druhen wygłosiła wykład p. t. „Św. Terenia, a my". Do kandydatek w serdecznych słowach przemówił ks. patron i druhna prezeska. Zebranie przeplatano różnemi niespodziankami, jak deklamacjami, monologami i tańcami.

Król. Huta, par. św. Barbary. Staraniem SMPż odbyły się w miesiącu październiku rekolekcje półzamknięte dla dziewcząt tamt. parafji. Wzięło w nich udział 306 dziewcząt, w tem przeszło 130 druhen. Utworzono 3 kursy: Pierwszy kurs trwał od 22 do 26 października, drugi zaś od 26 do 30 października. Rekolekcje odbyły się w Zakładzie św. Józefa pod przewodnictwem ks. rektora Stefana Króla C. M. z Krakowa. Miano do dyspozycji kaplicę, salę zakładu, podwórze i ogród. Siostry Boromeuszki podjęły się opieki przy utrzymaniu rekolektantek — natomiast druhny usługiwały. Zakończenie dla obu kursów odbyło się w kościele parafjalnym, podczas którego rekolektantki złożyły przyrzeczenie i przystąpiły do Stołu Pańskiego.

SMPż Katowice N. M. P. Druhny żegnały z wielkim żalem swego ukochanego ks. patrona Pitloka, który położył wiele zasług około stowarzyszenia. Wdzięczne druhny za ofiarną pracę szczerze mu dziękują i życzą zarazem błogosławieństwa Bożego na nowej placówce.

SMPż Katowice katedra dziesięć lat już istnieje. Dałyśmy wyraz temu poświęceniem sztandaru, którego dokonał po wygłoszeniu kazania ks. patron Broy. Ks. infułat Kasperlik raczył nam odprawić Mszę św. Chór katedralny, matki chrzestne, 160 druchen-gości uświetniły uroczystość. Choć kawą mogłyśmy miłych gości uraczyć i akademją a wieczornem przedstawieniem zabawić. Druhny z Król. Huty (św Barbary) zasiliły nasz program ślicznie uscenizowaną „Odą do młodości", druhny z Roździenia orkiestrą mandolinową. Szczególnie cieszyłyśmy się z obecności zacnych przyjaciół młodzieży, jak ks. kan. Mathei, ks dr. Kominka, ks. Jośkiego, ks. Woźnicy, p. Kantorówny, p. Rzytczanki i SS. Salezjanek. Z dumą patrzałyśmy na siostrę Jadwigę, niestrudzoną wieloletnią współpracowniczkę naszą. Bóg zapłać wszystkim, przedewszystkiem p. Wrazidlance, która przez 10 lat świetnie kieruje naszem SMP.

SMPż Ligota-Panewnik. W dniu 7 sierpnia br. urządziło Stow. wieczornicę, połączoną z uroczystem przyjęciem druchen. O godz. ½7 druhny brały udział w wspólnej Mszy św oraz przyjęły Komunję św. O godz. 7 wieczorem odbyła się wieczornica, na której przyjęto 13 druchen. Przyjęcia ich dokonał protektor o. Karol. Po przyjęciu odbyła się herbatka i wspólna fotografja.

Nowozałożone SMPż. Serdecznie witamy w rodzinie związkowej SMPż Kaczyce i Żyglin. Szczęść Wam Boże, druhny!

W każdem S. M. P. wiejskiem, najmniej jeden zespół kukurydzy.

Termin zgłoszenia do 1-go grudnia 1932 roku.